

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2017 r., sygn. akt: SDI 68/17**

**Teza:** *1. W przypadku wydania orzeczenia w jednym z trybów konsensualnych podstawą odwołania nie mogą być zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych lub rażącej niewspółmierności kary, które zostały zawarte w treści porozumienia.*

*2. Ograniczenie zawarte w art. 447 § 5 K.p.k. nie może mieć zastosowania do tych uczestników postępowania, którzy nie brali udziału w zawieraniu porozumienia, ani nie mogli mieć żadnego wpływu na jego treść.*

„[...] Przed omówieniem motywów, które zadecydowały o uchyleniu orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego należy, dla oczyszczenia przedpoła dla dalszych uwag, odnieść się do zarzutu obrazy art. 447 § 5 k.p.k., który okazał się niezasadny. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, stosowanego odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach radców prawnych (art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p.), w wypadku wydania orzeczenia w jednym z trybów konsensualnych (w tym na podstawie art. 387 k.p.k.), podstawą odwołania nie mogą być zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych lub rażącej niewspółmierności kary, związane z treścią zawartego porozumienia. Trzeba jednak podkreślić, że ograniczenie to dotyczy jedynie stron postępowania, które zawarły porozumienie. Jak trafnie wskazano w literaturze przedmiotu a także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie może przepis art. 447 § 5 k.p.k mieć zastosowania w odniesieniu do tych uczestników postępowania, którzy nie byli stroną konsensusu ani też nie mogli mieć jakiegokolwiek wpływu na jego treść (zob. np. B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, red. D. Świecki, teza 25 do art. 447 k.p.k., Lex 2017; wyrok SN z dnia 16 listopada 2016 r. sygn. SNO 39/16).

Przecież w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach radców prawnych Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje szereg uprawnień procesowych, wynikających z funkcji nadzorczej nad samorządem radców prawnych. Status strony uzyskuje on jednak tylko w wypadku wydania Rzecznikowi Dyscyplinarnemu polecenia wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu lub aplikantowi radcowskiemu (art. 68<sup>1</sup> u.r.p.). W pozostałych sprawach może on np. zaskarżyć orzeczenie Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z art. 70<sup>4</sup> ust. 4 u.r.p., od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne odwołanie przysługuje stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości w terminie 14 dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia albo postanowienia wraz z uzasadnieniem oraz pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia odwołania. Już sama stylistyka językowa

tego unormowania wskazuje, że Minister Sprawiedliwości jest, obok stron, innym podmiotem uprawnionym do wniesienia odwołania.

Z tych względów - jak już powiedziano - należy uznać, że Minister Sprawiedliwości mógł wnieść odwołanie od orzeczenia wydanego w trybie konsensualnym, z zarzutem rażącej niewspółmierności kary, jako że nie był związany ograniczeniem wynikającym z treści art. 447 § 5 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 u.r.p.

Odrębną kwestią jest natomiast rezultat przeprowadzonej na skutek odwołania Ministra Sprawiedliwości kontroli odwoławczej, tj. rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego. W tym zakresie rację należy przyznać skarżącemu, że w realiach procesowych niniejszej sprawy wydanie orzeczenia reformatoryjnego, zaostrzającego wymierzoną w pierwszej instancji karę, nie było dopuszczalne.

W sytuacji, gdy wyrok został wydany w trybie konsensualnym, a odwołanie na niekorzyść obwinionego złożył Minister Sprawiedliwości, a więc uprawniony podmiot nie będący stroną konsensusu, Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny uwzględniając kasację, uznaje za konieczne wydanie orzeczenia kasatoryjnego, jako że tylko ono gwarantuje zachowanie w stosunku do stron uczestniczących w konsensusie zasad rzetelnego procesu. [...]”.